Stenograficzne Sprawozdania
galicyjskiego Sejmu krajowego z roku 1866.

8. posiedzenie 4tej sesyi Sejmu galicyjskiego

z dnia 28. Listopada 1866.

Treść: Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia. — P. Kirchmajer usprawiedliwia swoją nieobecność słabością. — Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu. — Przemowa p. hr. Badeniego co do petycyi miasta Jarosławia o osobny statut. — Wniosek hr. Badeniego co do tego przedmiotu cofnięty. — Przedłożenie wniosku p. Młockiego o założenie seminaryów nauczycielskich przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie. — Zawiadomienie o skonie pp. Krzysztofowicza, Rejznera i ks. Dobrzańskiego. — Rezultat wyboru jednego zastępcy sekretarza sejmowego. — Rezultat uzupełniającego wyboru czterech członków do komisyi dla wniosku p. Smarzewskiego, co do dzielenia i łączenia gruntów. — Rezultat ścislejszego wyboru do komisyi budżetowej. — Oświadczenie ks. Łozińskiego w imieniu mniejszości co do uchylenia się jej od udziału w wyborach do komisyj. — Wybór komisyi edukacyjnej. — Mianowanie skrutatorów. — Przedłożenie wniosku p. Demkowa co do poboru rekruta. — Rezultat wyborów do komisyi edukacyjnej. — Uwolnienie ks. Ustyanowicza od udziału w tej komisyi. — Wybory do komisyi administracyjnej. — Mianowanie skrutatorów. — Wybór uzupełniający jednego członka do komisyi edukacyjnej. — Mianowanie skrutatorów. — Rezultat ukonstytuowania się komisyi budżetowej. — Rezultat uzupełniającego wyboru jednego członka do komisyi edukacyjnej. — Porządek dzienny przyszłego posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11½ przed południem.

Obecnych posłów 132.

Przewodniczący: Marszałek krajowy książe Leon Sapieha.

Ze strony Rządu: C. k. Komisarz rządowy radca dworu Possinger-Choborski.

Sekretarze: PP. Paszkowski, Ludwik hr. Wodzicki, zastępcy: pp. ks. Kaczała, Sawczyński.

Marszałek. Gdy jest dostateczna liczba pp. posłów, otwieram posiedzenie. P. sekretarz odczyta protokół.

Sekretarz p. Paszkowski (czyta protokół 7. posiedzenia Sejmu krajowego z dnia 27. Listopada r. b.).

Marszałek. Co do protokołu nie ma nikt nic do nadmienienia? (Milczenie.) Zatem protokół przyjęty.

Sekretarz p. Paszkowski. Poseł Kirchmajer nadesłał zawiadomienie o swojej słabości wraz ze świadectwem lekarskiem.

Marszałek. To podaje się do wiadomości Wys. Izby. — Mamy dalszy ciąg petycyj.

Sekretarz p. Paszkowski (czyta): Dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu do 28. Listopada 1866. r.

23. Smochowski Witalis, były artysta i dyrektor sceny polskiej, przez posła Rodakowskiego, o podwyższenie dotychczasowej emerytury o 180 złr.

24. Gmina miasta Jarosławia ponawia prośbę na poprzednią sesyę wniesioną o statut dla tego miasta.

25. Mirska Antonina, przełożona zakładu Sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, przez posła Kmietowicza, o wsparcie 158 złr.

26. Wagilewiczowa Amalia, wdowa po tłumaczu języka ruskiego w Wydziale kraj., przez posła ks. Guszalewicza, o wyznaczenie jej pensyi wdowiej.

27. Gminy: Medynia, Węgliska i Zalesie, w powiecie Łańcut, przez posła Szpunara, o uwolnienie od nakazanej opłaty dodatku na potrzeby kościelne.

28. Gminy: Medynia, Węgliska, Zalesie, Wola bliższa, Dębina, Głuchow, Podzwierzyniec, przez posła Szpunara, o zaprowadzenie asekuracyi od pożarów, uporządkowanie dochodów plebańskich i żalą się na wysokie opłaty księżom za funkcye religijne i na opłaty notaryalne.

29. Urząd gminny miasta Kołomyi i przez posła Biłousa, o statut dla miasta tego.

Poseł hr. Badeni. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł hr. Badeni ma głos.

Poseł hr. Badeni. Pod względem formalnego traktowania petycyi miasta Jarosławia o statut osobny, pozwolę sobie osobny wniosek postawić. Miasto Jarosław już w roku zeszłym przedłożyło projekt do statutu, i takowy na przeszłej kadencyi osobną na wniosek mój powziętą uchwałą Wys. Izby przekazany został komisyi dla statutów miejskich. Komisya nie zdążyła wszelako z wypracowaniem statutu, i nie przedłożyła go Wys. Izbie, dla tego gmina miasta Jarosławia zniewoloną się widzi ponownie do Wys. Sejmu udać się z prośbą o osobny statut dla siebie w chwili ostatniej, bo w przededniu ukonstytuowania się gminy miejskiej. Celem zatem wniosku mego jest przyspieszenie tej sprawy o tyle, ażeby gmina mogła się ukonstytuować już na zasadzie osobnego statutu, nadanym jej być mającego. Żałuję, że regulamin nie pozwala mi popierania *in merito* wniosku mego, że nie wolno mi mówić o doniosłości miasta Jarosławia pod względem historycznym, pod względem jego rozległości, stosunków handlowych, ilości i stopnia wykształcenia mieszkańców jego i t. d., słowem pod względem stanowiska, jakie się niezaprzecznie miastu temu w szeregu miast galicyjskich należy. Sądzę wszelako, iż stanowisko to i tak w tej Izbie znanem jest dostatecznie, i dla tego ograniczam się na dziś na postawieuie wniosku *in formali*: ażeby petycya miasta Jarosławia o osobny statut, z pominięciem komisyi petycyjnej wprost przekazaną została komisyi dla statutów miejskich z tem poleceniem, ażeby sprawozdanie nad tą petycyą w ciągu bieżącej kadencyi nieomylnie Wys. Izbie przedłożone zostało. Zaspokoić zresztą mogę komisyą, że praca ta wiele jej czasu nie zajmie, bo statut dla miasta Jarosławia ułożony został na modłę statutu dla miasta Tarnowa, z bardzo małemi zmianami, będzie zatem wypracowanie statutu Tarnowskiego *mutatis mutandis* zarazem wypracowaniem statutu Jarosławskiego, i bez trudności równocześnie przedłożonem być może.

Poseł Hubicki. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Hubicki ma głos.

Poseł Hubicki. Zdaje mi się, że wniosek szanownego posła Badeniego jest zbytecznym, ponieważ wszystkie petycye tego rodzaju, które wpływają do komisyi petycyjnej, już zwyczajnym sposobem bez dalszego odnoszenia się odsyłane bywają do komisyi dla statutów miejskich. Przy tej sposobności ośmielam się oznajmić, że petycya rady miejskiej miasta Stryja, któreto miasto prosi o osobny statut, także w tej chwili komisyi dla statutów miejskich odstąpioną została.

Poseł hr. Badeni. Proszę o głos.

Marszałek. P. hr. Badeni ma głos.

Poseł hr. Badeni. Wniosek mój nie ogranicza się tylko do tego, ażeby petycya ta przekazaną została komisyi dla statutów miejskich, lecz zależy mi głównie na tem, ażeby Wys. Izba wyraźnie poleciła komisyi dla statutów miejskich, by statut ten w ciągu bieżącej kadencyi Izbie przedłożonym został.

Marszałek. P. Rutowski ma głos.

Poseł Rutowski. Dla zaspokojenia posła Badeniego śmiem jako przewodniczący w komisyi dla statutów miejskich oświadczyć, iż wszystkie petycye, jakie tylko ze strony miast przedłożone zostały, będą pod rozbiór tej komisyi wzięte i Wys. Izbie przedłożone.

Poseł hr. Badeni. Dostatecznem jest dla mnie oświadczenie szanownego posła Rutowskiego, przeto cofam mój wniosek.

Sekretarz p. Sawczyński. Do laski marszałkowskiej złożony został wniosek następującej treści (czyta):

Wniosek.

„Zważywszy, iż zaprowadzenie nauki rolnictwa w szkołach wiejskich jest nieodzownym warunkiem podźwignienia gospodarstwa krajowego;

zważywszy, iż aby zaprowadzić naukę rolnictwa w szkołach ludowych wiejskich, potrzeba mieć do tego usposobionych nauczycieli;

zważywszy, iż w tak zwanych preparandach nauczycieli dla szkół ludowych, nauka rolnictwa zupełnie pominięta została;

zważywszy, iż z powodu obecnej ubikacyi pomienionych preparand, wykład teoretyczno-praktyczny nauki rolnictwa jest niemożliwym;

zważywszy, iż najodpowiedniejszem dla kształcenia przyszłych nauczycieli dla szkół wiejskich jest zaprowadzenie seminaryów nauczycielskich przy szkołach rolniczych;

podpisany wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Zaprowadzenie dwóch preparand czyli seminaryów dla kształcenia nauczycieli szkół wiejskich, jedno przy szkole rolniczej w Dublanach, drugie przy szkole rolniczej w Czernichowie".

Młocki.

Borkowski. Rutowski. Gołejewski. Szemelowski. Samelsohn. Zyblikiewicz. Zduń Pietruski. Ziembicki. Cywiński. Zbyszewski. Gutowski. Szeliski. Gniewosz. Zatwarnicki.

Marszałek. Ten wniosek jest dostatecznie poparty, będzie wydrukowany i Wys. Izbie rozdany. Od przeszłego naszego zebrania ubyło nam trzech kolegów. Zeszli bowiem z tego świata posłowie: Krzysztofowicz, Rejzner i ks. Alex. Dobrzański. Podaję to do wiadomości Wys. Izby, upraszając, aby powstaniem żal swój z powodu skonu tych mężów raczyła wynurzyć. (Izba powstaje.) Przystąpimy teraz do sprawozdań z wyborów przedsiębranych na przeszłem posiedzeniu, a najprzód ze skrutynium co do wyboru jednego zastępcy sekretarza. P. Gołaszewski ma głos.

Poseł Gołaszewski (z trybuny). Głosujących na zastępcę sekretarza było 123, większość bezwzględna 62 głosów; ks. Kaczała otrzymał głosów 68, ks. Kuryłowicz 54, jeden głos nie był uwzględniony, bo się odnosił do komisyi względem parcelowania gruntów. Więc wybór ks. Kaczały jest dokonany.

Marszałek. Zapraszam ks. Kaczałę, ażeby raczył swoje miejsce zająć. (Ks. Kaczała zajmuje miejsce sekretarza.) Teraz następuje sprawozdanie o wyborze uzupełniającym komisyi do wniosku o podzielności gruntów. P. Dzieduszycki ma głos.

Poseł hr. Dzieduszycki (z trybuny). Do komisyi dla wniosku p. Smarzewskiego było głosujących 124, absolutna większość głosów 63; otrzymali p. Borysikiewicz 119 głosów. p. Szumańczowski 87, p. Krawców 85, p. Rydzowski 76.

Marszałek. Teraz do komisyi budżetowej rezultat wyboru jednego członka. P. Trzecieski ma głos.

Poseł Trzecieski (z trybuny). Do komisyi budżetowej było oddanych kartek 121, z tych okazało się 4 jako mylnie danych, bo do innych komisyj należały; pozostało więc głosów 117, większość bezwzględna wynosi 59. P. Wężyk uzyskał głosów 75, ks. kanonik Kuziemski 45. Zatem p. Wężyk otrzymał absolutną większość.

Marszałek. Przystąpimy do porządku dziennego, mianowicie do wyboru komisyi edukacyjnej; komisya ta ma się podług uchwały Wys. Izby składać z 13 członków. Czy przerwać posiedzenie na chwilę?

Głosy. Mamy już kartki napisane.

Poseł ks. Łoziński. Proszu o hołos.

Marszałek. Ks. Łoziński ma głos.

P. ks. Łoziński. Maju czest' zajawyty wysokomu Sobranyju, szczo my dalsze w wyborach uczastyju braty ne możemo. Do komisyi budżetowoji wybrałyśmo łysze dwoch posływ naszych, a to pro toje, aby ony na słuczaj potreby z mninyjem meńszosty (*votum minoritatis*) mohły wystupyty. Sudżu, żeśmo meńszoho żadanja stawyty ne mohły. Innyi Sojmy uderżujut tyi wzhlady, szczo w ważnych woprosach wybory dijut sia kurijamy, u nas i toje sia ne dije. Otże koły tak małyji naszyji żadanyja ne były uwzhladneny, to ne łyszaje nam sja nicz inszoho, jak uchyłytysja wit dijstwyja wyboryw. Ne spynyt to wprawdi dołżnyj Sojma, no dowżnyśmo dla istoryi łyszyty chot' dribnyji ślidy, jakoho riwnouprawnenyja i szczastja Rusyny w naszim Sojmi nyni używajut. Skinczywlem.

Marszałek. Wolno każdemu posłowi brać udział w głosowaniu lub nie, to od woli każdego posła zależy. Przystępujemy tedy do wyboru komisyi edukacyjnej, a ponieważ panowie macie kartki gotowe, rozpoczniemy zaraz wybór. Do skrutynium zapraszam panów: hr. Gołejewskiego, hr. Fredrę, Borysikiewicza, Horodyskiego. (Głosy: nie ma go, słaby), więc p. Cywińskiego, p. Janowskiego i p. Zdunia.

Sekretarz Ludwik hr. Wodzicki (czyta imienny spis posłów, którzy składają kartki do urny; niektórzy posłowie ruscy odpowiadają: Ne hołosuju).

Proszę panów skrutatorów, ażeby zaraz przystąpili do skrutynium, bo chciałbym, ażeby w razie, gdyby wybór nie był zupełny, można jeszcze dziś wybór uzupełniający przedsięwziąć. Jest tu wniosek podany do łaski marszałkowskiej, który nie był jeszcze odczytany; proszę ks. Kaczałę, ażeby go odczytał.

Sekretarz p. ks. Kaczała: (czyta):

Wnesenyje.

„Wysokyj Sojm błahowołyt' uchwałyty, podaty predstawlenyje do Wys. Prawytelstwa, aby wże na buduszczu najbliższu branku do służby wojennoj okremo wid chrystjan, a okremo wid żidiw wedla czysla dusz pobyrani buły rekruty."

Wnosyt' Demkiw wł r.

Kuryłowycz. Dzerowycz. Ławrynowycz. Dwolińskij. Stockij. Koroluk. Staruch. Tarczanowskij. Zahorojko. Procak. Naumowicz. Karpinec. Kowałyszyn. Krawców. Rusieckij. Łozińskij. Łepkaluk. Trochanowskij. Szwedzickij. Dobriańskij. Kaczkowskij. Połewyj. Ustjanowycz. Petruszewycz. Czechura. Kozioł. Liszcz. Bielewicz. Witalis. Krawczyk. Żabiński. Ciborz. Dziewoński. Kmietowicz. Pawęckij. Agopsowicz. Juzyczynskij. Zduń. Ginilewycz. Stępek. Zatwarnicki. Szumańczowskij.

Marszałek. Ten wniosek jest dostatecznie poparty, będzie wydrukowany i Wys. Izbie rozdany. Zawieszę teraz posiedzenie, abyśmy mogli dowiedzieć się o rezultacie wyboru.

Poseł Zyblikiewicz. Proszę ks. Marszałka o głos.

Marszałek. P. Zyblikiewicz ma głos.

Poseł Zyblikiewicz. Niech Książe będzie łaskaw wezwać tymczasem komisyę budżetową, ażeby się ukonstytuowała.

Marszałek. Przerwę więc posiedzenie na pół godziny, a komisya budżetowa niech tymczasem przejdzie do oddzielnej sali i ukonstytuje się. Posiedzenie przerwane. (Po półgodzinnej przerwie.) Wybór do komisyi edukacyjnej jest już dokonany; p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Fredro. Głosujących było 92, absolutna większość wynosiła 47 głosów. Otrzymali z tego głosów: p. Majer 92, p. Czerkawski 92, p. Kabat 91. p. ks. biskup Manasterski 90, p. Skrzyński Ludwik 90, p. ks. Ruczka 90, p. Dietl 89, p. Samelsohn 88, p. ks. metropolita Litwinowicz 87, p. Sawczyński 87, p. Gołuchowski 86, p. Potocki Adam 84, p. ks. Ustyanowicz 55; a zatem wybór do tej komisyi jest dokonany.

Poseł ks. Ustyanowicz. Proszu o hołos,

Marszałek. P. ks. Ustyanowicz ma głos.

Poseł ks. Ustyanowicz. Ja wprawdi ne maju pryczynu wypraszaty sia od toho wyboru; odnakoż poneże meni jest Wysokim Sojmom preporuczenych dwa dijstwija komisyjni, a to w komisyi dla reformy statutu wyborczoho, i jako rewident dla sprawozdań stenograficzeskich sojmowych, otże z toho wzhladu operajuczy sia na §. 32 naszoho regulaminu, kotoryi dozwalaje posłowy wybranomu do dwoch komisyj, od wyboru do tretoj wyprosyty sia. Pro toje proszu W. Sobranije, by uwilnyło mene łaskawo od toho nowoho wyboru. (W Izbie niepokój.)

Marszałek. Czy szanowny poseł jest już do dwóch komisyi wybranym?

Poseł ks. Ustyanowicz. Jeśm izbranyj na rewidenta i do komisyi dla reformy statuta wyborczoho.

Poseł Hubicki. Rewidentem być nie jest jeszcze należeć do komisy. (Niepokój wzrasta w Izbie.)

Głosy. Ks. Ustyanowicz ma słuszność.

Marszałek. Ponieważ ks. Ustyanowicz rzeczewiście należy do dwóch komisyj, tedy ma podług regulaminu prawo żądać uwolnienia od wyboru do trzeciej; dlatego musimy przedsiębrać nowy wybór. Ale żeby szanowni posłowie mieli czas porozumieć się, odłożymy tę czynność aż do następnego posiedzenia. (Głosy: nie trzeba, nie trzeba; możemy zaraz przystąpić do głosowania.) To dobrze; wprzód jednak przystąpimy do wyboru komisyi administracyjnej. Na skrutatorów zapraszam pp. posłów: Kozłowskiego, Kuryłowicza, Agopsowicza, Landesbergera, Rogalskiego i Jaruntowskiego. Ponieważ pp. podobno macie już gotowe kartki, więc możemy zaraz przystąpić do głosowania. Pan sekretarz odczyta imienny spis, a panowie skrutatorowie zechcą przystąpić do urny.

Sekretarz p. Ludwik Wodzicki (czyta imienny spis pp. posłów, którzy oddają kartki do urny.)

Marszałek (po oddaniu kartek). Teraz nastąpi wybór jednego członka do komisyi edukacyjnej w miejsce p. ks. Ustyanowicza; jednakże dla porozumienia się przerwę posiedzenie na kwadrans.

Poseł Wład. ks. Sanguszko. Tego nie potrzeba; mamy wszyscy kartki już gotowe.

(Głosy. Mamy już wszyscy kartki gotowe.)

Marszałek. Zapraszam tych samych pp. do skrutynium, którzy już byli poprzednio na skruta-

torów komisyi edukacyjnej wezwani, a to: pp. Golejewskiego, Fredrę, Borysikiewicza, Janowskiego, Zdunia i Cywińskiego. Proszę pana sekretarza odczytać imienny spis pp. posłów.

Sekretarz p. Ludwik Wodzicki (czyta z trybuny imienny spis pp. posłów, a ci oddają kartki do urny).

Marszałek (po odbytem głosowaniu). Następne posiedzenie będzie dopiero w Sobotę o godzinie 11. Porządek dzienny będzie następujący:

a) Pierwsze czytanie wniosku posła Dietla o szkołach i seminaryach nauczycielskich.

b) Pierwsze czytanie wniosku p. Rydzowskiego o domu przytułku dla inwalidów polskich.

c) Pierwsze czytanie wniosku p. Zyblikiewicza o wzięcie od Rzadu w administracyę lub dzierżawę dóbr skarbowych.

Poseł Zyblikiewicz. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Zyblikiewicz ma głos.

Poseł Zyblikiewicz. Ja proszę, ażeby mój wniosek dopiero na przyszły tydzień przyszedł na porządek dzienny. . . . (Gwar.)

Marszałek. Więc tylko dwa pierwsze przedmioty będą na porządku dziennym w Sobotę.

Poseł Dietl. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Dietl ma głos.

Poseł Dietl. Skrutynium wyboru jednego członka do komisyi edukacyjnej w miejsce ks. Ustyanowicza zaraz się ukończy.... (W Izbie gwar, mowcy nie słychać.)

Poseł Hubicki. Czekajmy, aż się skrutyium skończy.

(Głosy. Tak, tak, czekajmy!)

Poseł Dietl.. (mówi dalej). Przedmiot przekazany komisyi edukacyjnej jest równie obszerny jak i bardzo ważny, a i tak już wiele czasu straciliśmy. Przeto proszę księcia Marszałka, ażeby wstrzymać posiedzenie aż do ukończenia skrutynium na tego jednego członka, przez co komisya będzie mogła się zaraz ukonstytuować i swe czynności rozpocząć.

Marszałek. Poczekamy więc jeszcze na rezultat wyboru uzupełniającego do komisyi edukacyjnej, by się ta komisya zaraz mogła ukonstytuować.

Także komisya katastralna zgromadzi się zaraz po posiedzeniu dla rozpoczęcia swej działalności. Komisya budżetowa już się ukonstytuowała, i wybrała swoim przewodniczącym p. Wężyka, zastępcą p. hr. Russockiego, a sekretarzem p. Kozłowskiego. (Po krótkiej przerwie.) Poseł Fredro ma głos.

Poseł Fredro (z trybuny). Ponowny wybór jednego członka do komisyi edukacyjnej w miejsce ks. Ustyanowicza przedstawia następujący rezultat: Głosujących było 89, absolutna większość wynosiła 45 głosów. Poseł Janowski otrzymał 48 głosów, więc wybór jednego członka jest uzupełniony.

Marszałek. Zatem p. Janowski jest wybrany do komisyi edukacyjnej.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 1½. z południa).